

POSTANOWIENIE

Dnia 1 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Prokuratora Rejonowego w M.
przy uczestnictwie Z. P.
o zastosowanie obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 1 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w T.
z dnia 6 października 2016 r., sygn. akt I Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 października 2016 r. Sąd Okręgowy w T. oddalił
apelację uczestnika Z. P. od postanowienia Sądu Rejonowego w M. z dnia 28

czerwca 2016r, w którym uwzględniono wniosek Prokuratora Rejonowego w M. i zobowiązano uczestnika do poddania się leczeniu odwykowemu w niestacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na podzielonych i uznanych za własne przez Sąd Okręgowy ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego. Z ustaleń tych wynika, że w załączonej do wniosku opinii biegłych stwierdzono, iż uczestnik jest od wielu lat uzależniony od alkoholu i wymaga specjalistycznego leczenia w oparciu o otwarty system leczenia odwykowego. Żona uczestnika zeznała, że jej mąż ma problem z alkoholem i pije od zawsze, a jak pije to traci kontrolę, negując potrzebę podjęcia leczenia. Z tej przyczyny został zwolniony z pracy i popadał w konflikty z prawem (był skazany za jazdę pod wpływem alkoholu, miał zabrane prawo jazdy, był zatrzymywany do wytrzeźwienia). Ponadto będąc pod wpływem alkoholu wywołuje awantury domowe, wyzywa domowników, niszczy sprzęty gospodarstwa domowego, co wywołuje interwencje policji. Dzieci widzą problem ojca, który odbija się również na nich, a syn miał sprawę w sądzie. Zeznania te potwierdził właściwie uczestnik przyznając, że pije alkohol, a w domu są awantury. W konsekwencji oświadczył, że dla dobra rodziny może podjąć się leczenia i wniósł ostatecznie o uwzględnienie wniosku. Przyznał również, że raz miała miejsce sytuacja, że zwałił wszystko, co było na stole, co dowodzi agresywnych zachowań po spożyciu alkoholu.

Sąd Okręgowy zaaprobował także stanowisko Sądu Rejonowego, że zrealizowane zostały przesłanki z art. 26 ust. 1 w związku z art. 24 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 487 ze zm. - dalej: „u.w.t.p.a.”).

Nie podzielił zarzutów apelacji dotyczących wadliwego przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych. Wskazał, że w razie sporządzenia opinii na zlecenie Prokuratora przed wszczęciem postępowania Sąd jest zwolniony od obowiązku zarządzenia poddania się osoby objętej wnioskiem odpowiednim badaniom. Uznał, że brak było podstaw do wzywania biegłych na rozprawę, skoro treść opinii i jej wnioski nie były kwestionowane. Ocena opinii również była prawidłowa, skoro Sąd nie miał obowiązku wyjaśniać w motywach rozstrzygnięcia, dlaczego uznaje ją za wiarygodną. Bezcelowe było także przesłuchanie w charakterze świadka

funkcjonariusza policji, który sporządzał wywiad środowiskowy, skoro fakty w nim wskazane nie były negowane. Nie znalazł również podstaw do kwestionowania zeznań świadka E. P., skoro częściowo znalazły potwierdzenie w zeznaniach uczestnika. Eksponowaną w apelacji okoliczność, że utrata prawa jazdy miała miejsce 16 lat temu uznał za dodatkowo uwiarygodniającą tezę, że problem alkoholowy uczestnika istnieje od wielu lat.

W skardze kasacyjnej uczestnik zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie prawa procesowego: art. 328 § 2 w związku z art. 361 i 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 26 ust. 2 u.w.t.p.a.; art. 278 § 1 oraz art. 217 § 1 i art. 227 w związku z art. 381 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 26 ust. 2 u.w.t.p.a oraz w związku z art. 13 § 2 i art. 515 k.p.c.; art. 217 § 1 i art. 227 w związku z art. 381 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 26 ust. 2 u.w.t.p.a oraz w związku z art. 13 § 2 i art. 515 k.p.c.; art. 210 § 3 i 235 § 1 w związku z art. 227 i art. 278 § 1 w związku z art. 378 § 1 i 382 oraz art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 26 ust. 2 u.w.t.p.a oraz w związku z art. 13 § 2 i art. 515 k.p.c.; art. 278 § 1 w związku z art. 245 w związku z art. 378 § 1 i 382 oraz art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 26 ust. 2 u.w.t.p.a oraz w związku z art. 13 § 2 i art. 515 k.p.c.; art. 385 w związku z art. 382 i w związku z art. 391 § 1 w związku z art. 381 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 26 ust. 2 u.w.t.p.a oraz w związku z art. 13 § 2 i art. 515 k.p.c.; art. 385 w związku z art. 387 § 1 i art. 382 w związku z art. 328 § 2 i art. 361 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 26 ust. 2 u.w.t.p.a oraz w związku z art. 13 § 2 i art. 515 k.p.c, a także art. 385 w związku z art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 26 ust. 2 u.w.t.p.a oraz w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przymusowe leczenie przynosi nikłe efekty z terapeutycznego punktu widzenia, osoba dotknięta alkoholizmem sama powinna decydować czy chce się leczyć, a postępowanie o zastosowanie przymusu leczenia odwykowego jest odstępstwem od zasady dobrowolności leczenia. Stanowi ingerencję państwa w prawa i wolności osoby objętej wnioskiem, podyktowaną ochroną bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz praw i wolności innych osób i może być stosowane

jedynie wyjątkowo - w razie zaistnienia przesłanek społecznych i medycznych, o jakich mowa w art. 24 u.w.t.p.a. Co do zasady odmowa leczenia nie jest działaniem bezprawnym, a jeżeli zachowaniu osoby uzależnionej można przypisać cechy czynu zabronionego, to powinna ponosić odpowiedzialność prawną na zasadach ogólnych (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 lipca 2006 r., K 43/05, OTK-A 2006, nr 7, poz. 78, uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1986 r., III CZP 72/85, OSPiKA 1986, z. 9-10, poz. 180 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1972 r., III CRN 222/72, OSPiKA 1973, z. 11, poz. 220, z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 241/07, OSNC - ZD, nr 1, poz. 1, z dnia 18 września 2015 r., I CSK 351/15, nie publ., z dnia 25 marca 2015 r., II CSK 828/14, nie publ., i z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 247/07, OSNC - ZD, 2009, nr 1, poz. 1). Z tych względów w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano (również na tle poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, Dz.U. Nr 69, poz. 434, z późn. zm.), że postępowanie w tym przedmiocie powinno być prowadzone szczególnie wnikliwie, z poszanowaniem gwarancji procesowych uczestnika i konieczności jednoznacznego i nie budzącego wątpliwości udowodnienia przesłanek ustawowych dopuszczających nałożenie obowiązku leczenia przymusowego (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CSK 17/12, nie publ. z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 82/13, nie publ., i z dnia 6 listopada 1963 r., III CR 268/63, OSNCP 1964, nr 12, poz. 259). W analizowanej sprawie wymogi te nie zostały zrealizowane.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że naruszenie art. 328 § 2 w zw z art. 391 § 1 k.p.c. może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej. Wymaganiem elementarnym uzasadnienia sądu drugiej instancji jest wskazanie w oparciu, o jaką podstawę faktyczną sąd wydał rozstrzygnięcie, wskazanie podstawy prawnej orzeczenia oraz odniesienie się do zarzutów i wniosków apelacji (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, MoP 2009, nr 9, str. 501 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83 i z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2012, nr 12, poz. 148).

Trafnie zarzuca skarżący, że warstwa motywacyjna zaskarżonego postanowienia dowodzi naruszenia art. 328 § 2 w zw z art. 391 § 1 k.p.c. Uzasadnienie Sądu pierwszej instancji, w sposób oczywisty nie odpowiada wymaganiom art. 328 § 2 k.p.c., sprowadza się bowiem do pobieżnego i ogólnikowego odnotowania stanowisk wnioskodawcy i uczestnika, przytoczenia jakie zeznania złożył uczestnik i jego żona i jaką opinię wydali biegli oraz wskazania, że taki stan rzeczy uzasadnia uwzględnienie wniosku wobec realizacji przesłanek wynikających z art. 24 u.w.t.p.a. Sąd Okręgowy dzieląc te ustalenia powielił wadliwość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, jako nie opartego na konkretnych ustaleniach faktycznych. Ponadto w motywach postanowienia Sądu Okręgowego brak odniesienia do zarzutów apelacji dotyczących oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (opinii biegłych, wywiadu środowiskowego, zeznań świadka i uczestnika) i wyjaśnienia przyczyn oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji. W postępowaniu kasacyjnym nie jest wprowadzić dopuszczalne kwestionowanie samej oceny dowodów i poczynionych ustaleń (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.), lecz może być poddana kontroli kasacyjnej formalna prawidłowość wykonania obowiązków nałożonych na sąd drugiej instancji (328 § 2 w związku z 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378, 381 i 382 k.p.c.).

Sąd Okręgowy nie wywiązał się z obowiązków nałożonych na Sąd odwoławczy w art. 382 k.p.c w związku z art. 13 § 2 k.p.c. gdyż przy orzekaniu nie uwzględnił w pełni zebranego materiału dowodowego i zaniechał poczynienia ustaleń koniecznych do rozstrzygnięcia. Zarówno wywiad środowiskowy, zeznania uczestnika i częściowo zeznania świadka E. P. nie zostały w żaden sposób przez Sąd Okręgowy uwzględnione, a uchybienie to mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Z przebiegu rozprawy apelacyjnej wynika, że Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji, a uczestnik zgłosił zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. Mając na względzie, że Sąd w uzasadnieniu orzeczenia w ogóle nie wyjaśnił swojego stanowiska w tym przedmiocie, Sąd Najwyższy nie może samodzielnie rekonstruować powodów, którymi Sąd ten się kierował. W motywach rozstrzygnięcia wskazano jedynie, z jakiej przyczyny Sąd pierwszej instancji

nie miał podstaw do wzywania biegłych na rozprawę oraz przeprowadzania dowodu z zeznań funkcjonariusza policji, co nie może być identyfikowane z przedstawieniem motywów oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji. Nie można pominąć przeprowadzenia dowodów z powołaniem się na art. 381 k.p.c., jeżeli opóźnienie w ich zgłoszeniu jest usprawiedliwione przebiegiem postępowania. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy potrzeba taka na etapie postępowania apelacyjnego zaistniała, skoro Sąd Rejonowy istotnie ograniczył postępowanie dowodowe i oparł swoje orzeczenie na wzajemnie sprzecznym materiale dowodowym, co uczestnik usiłował zwalczyć w apelacji. Artykuł 381 k.p.c. nie może być postrzegany, jako przeszkoda do wyjaśnienia okoliczności koniecznych do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, do czego zawsze powinien dążyć sąd drugiej instancji. Należyte osądzenie sprawy wymaga bowiem, aby nie doszło do wydania orzeczenia - na skutek pominięcia przez Sąd istotnych faktów i dowodów - bez uwzględnienia całego dostępnego materiału dowodowego (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06, OSNC 2008, nr 5, poz. 47, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2013 r., I CSK 275/12, nie publ., z dnia 10 czerwca 2013 r., II PK 304/12, M.P.Pr. 2013, nr 11, str. 589-593, i z dnia 11 stycznia 2013 r., I CSK 275/12, nie publ.).

Ponadto na gruncie spraw rozpoznawanych w trybie postępowania nieprocesowego zasada kontradiktoryjności właściwa procesowi doznaje licznych ograniczeń i przez wzgląd na interes publiczny, Sąd może korzystać w znacznie szerszym zakresie z uprawnienia do przeprowadzania dowodów z urzędu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2014 r., IV CSK 450/13, nie publ., z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 148, z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 5/12, nie publ., i z dnia 12 maja 2011 r., III CSK 238/10, nie publ.).

Uczestnik w apelacji argumentował, że opinia biegłych sporządzona na zlecenie Prokuratora budzi istotne wątpliwości. Biegli oparli swoje rozpoznanie między innymi na stwierdzeniu u uczestnika ciągów opilczych, konfliktów z prawem pod wpływem alkoholu i nadużywania alkoholu od wielu lat wskazując, że ustalenie to poczynili w oparciu o akta sprawy. Tymczasem materiał dowodowy tezie tej przeczy, skoro z zeznań skarżącego i jego żony wynika, że nie występują u niego

ciągi alkoholowe. Utrata pracy i zabranie prawa jazdy miało mieć miejsce szesnaście lat temu, a w ciągu ostatnich dziesięciu lat nie odnotowano przestępstw ani wykroczeń popełnionych w stanie nietrzeźwości, nie jest prowadzona niebieska karta, a z udziałem uczestnika została odnotowana tylko jedna interwencja policji związana z awanturą domową. Uczestnik pracuje, dokłada się co miesiąc do domowych wydatków, nigdy nie był widziany publicznie pod wpływem alkoholu, a w czasie niezapowiedzianych wizyt dzielnicowego w miejscu zamieszkania, każdorazowo był trzeźwy.

Rzeczą Sądu Okręgowego było rozważenie tych zarzutów (art. 378 k.p.c.), co powinno znaleźć odzwierciedlenie w motywach rozstrzygnięcia (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Ustanowiony w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania poza te granice jak i nakaz rozważenia wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Z obowiązku tego nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu orzeczenia każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone, przed wydaniem orzeczenia (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, M. Pr. Bank. 2012, nr 4, s. 19, z dnia 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012 r., nr 12, poz. 144 i z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13, OSNC - ZD 2015 r., nr D, poz. 64). W rozpoznawanym przypadku wymóg ten nie został zrealizowany.

Rację ma skarżący, że w postępowaniu cywilnym opinie sporządzane na zlecenie stron czy uczestników są traktowane jako część ich argumentacji popartej wiedzą specjalną, a jeżeli zostały złożone z intencją uznania za dowód w sprawie mają moc dokumentu prywatnego (por. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1956 r., III Cr 121/56, OSNCK 1958, nr 1, poz. 16 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1974 r., II CR 260/74, nie publ., z dnia 8 czerwca 2001 r., I PKN 468/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 197, z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 323/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 86, i z dnia 19 grudnia 2012 r., II CNP 41/12,

nie publ.). Ten utrwalony w orzecznictwie pogląd nie przystaje jednak do opinii sporządzonej na podstawie ustawy na zlecenie prokuratora jako organu władzy publicznej. Prokurator ma legitymację do skierowania osoby, o której mowa w art. 24 u.w.t.p.a., na badanie celem wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu i wskazania rodzaju zakładu leczniczego. W konsekwencji ma obowiązek dołączenia do wniosku opinii biegłych lub ich wzmianki o okolicznościach uniemożliwiających jej wydanie (§ 6 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie biegłych w przedmiocie uzależnienia od alkoholu, Dz.U. Nr 250, poz.1883, ze zm.). Nie spełnienie tego wymogu stanowi brak formalny wniosku podlegający uzupełnieniu na podstawie art. 130 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 26 ust. 3 tej ustawy pod rygorem jego zwrotu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r., III CZP 52/13, OSNC 2014, nr 4, poz. 39). Artykuł 27 u.w.t.p.a. wymaga zarządzenia poddania uczestnika badaniu przez biegłego tylko w przypadku nie sporządzenia opinii, co oznacza, że opinia wydana na zlecenie Prokuratora, może być podstawą ustaleń sądu co do istnienia medycznej przesłanki przymusowego leczenia odwykowego, a przyznanie jej rangi jedynie dokumentu prywatnego byłoby sprzeczne z wolą ustawodawcy. Wbrew zatem stanowisku skarżącego sąd nie ma obowiązku każdorazowego dopuszczania w tego rodzaju sprawie opinii biegłych, a może oprzeć się na opinii sporządzonej na zlecenie prokuratora, jednak jedynie w przypadku, gdy nie jest ona kwestionowana przez uczestnika ani nie budzi wątpliwości sądu.

W rozpoznawanym przypadku wątpliwości takie wystąpiły, co obligowało Sąd do ich usunięcia przez wezwanie biegłych na podstawie art. 286 k.p.c. na rozprawę celem ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, a gdyby to nie było wystarczające zażądanie dodatkowej opinii innych biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2001 r., I PKN 526/00, OSNP 2003, nr 11, poz. 273). Nie można wykluczyć, że ustne wyjaśnienia biegłych dałyby podstawę do pogłębienia postępowania dowodowego, a w konsekwencji odmiennego rozstrzygnięcia sprawy. Nieuwzględniając wniosku dowodowego zgłoszonego przez skarżącego w tym przedmiocie Sąd Okręgowy naruszył art. 278 § 1 oraz art. 381 k.p.c.

Nie można również zgodzić się z Sądem Okręgowym jakoby uczestnik

przyznał zaistnienie okoliczności uzasadniających uwzględnienie wniosku. Z jego lakonicznego przesłuchania wynikało jedynie, że spożywa alkohol około trzy razy do roku, co jego zdaniem nie dowodzi alkoholizmu, zwłaszcza, że nie pije ciągami. Wyjaśnił, że pracuje zawodowo cały czas. Wskazał również, że awantury są w domu codziennie nie tylko z jego powodu. Uczestnik domagał się oddalenia wniosku, a następnie zgodził się na leczenie dla dobra rodziny, o ile dzięki temu „będzie spokój w domu”. Z powyższego nie wynikało zatem ani uzależnienie od alkoholu, ani jego związek z rozkładem życia rodzinnego w stopniu uzasadniającym wdrożenie przymusowego leczenia.

Wobec istniejących sprzeczności w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i braku ich wyjaśnienia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zasadny był także zgłoszony w apelacji wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. P. (funkcjonariusza policji sporządzającego wywiad środowiskowy), D. S. i R. S. oraz zeznań uczestnika. Tymczasem Sąd Okręgowy wnioski te pominął, nie wskazując w motywach rozstrzygnięcia przyczyn zajętego stanowiska. Dodatkowo odnośnie do zeznań świadka A. P. naruszył zasadę bezpośredniości (art. 235 k.p.c.), skoro wnioski wyprowadzone przez Sąd Rejonowy z treści notatki sporządzonej przez świadka zostały przez skarżącego w apelacji zakwestionowane, a miał on prawo do żądania bezpośredniego przesłuchania przed Sądem autora notatki. Uchybienia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, przeprowadzenie wnioskowanych przez skarżącego dowodów, mogło bowiem prowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji odmiennej oceny zaistnienia przesłanek z art. 24 u.w.t.p.a.

Zarzuty naruszenia art. 385 k.p.c. w związku ze szczegółowo wymienionymi w skardze przepisami prawa procesowego i materialnego sprowadzające się do tezy, że Sąd Okręgowy nie miał podstaw do oddalenia apelacji, a powinien wydać orzeczenie reformatoryjne oddalające wniosek, są bezzasadne. Skorzystanie bądź nieskorzystanie przez sąd z tej regulacji jest bowiem efektem czynności podjętych na wcześniejszych etapach postępowania, nie zaś przyczyną zarzucanej wadliwości rozstrzygnięcia, nie może być zatem postrzegane, jako uchybienie przepisom prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 166/12,

M. Pr. Bank. 2013, nr 10, str. 42, z dnia 9 maja 2013 r., II CNP 72/12, nie publ., i z dnia 6 lutego 2015 r., II CSK 317/14, nie publ.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 108 § 2 i 13 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

jw

r.g.